

Sygn. akt **II K 150/15**

WYROK

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: **SSR Monika Pietrzyk**

Protokolantka: sekr. sąd. Katarzyna Olszańska

Przy udziale U. A. Prokuratury Rejonowej w Kamiennej Górze

po rozpoznaniu w dniach 28.04.2015 r., 09.06.2015 r. i 09.11.2015 r., sprawy karnej

P. M., s. P. i A. z d. I.,

ur. (...) w L.

Oskarżonego o to, że:

w dniu 20 września 2014 r. na 414,1 km drogi krajowej nr (...) w miejscowości W., powiatu (...), woj. (...) prowadząc samochód m-ki I. o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że z nieustalonej przyczyny zjechał na przeciwległy pas ruchu uderzając czołowo w prawidłowo jadącą z przeciwnego kierunku kierującą rowerem I. K., w wyniku czego wymieniona doznała obrażeń ciała w postaci złamania żuchwy po stronie prawej, złamania trzonu mostka, złamania trzonu C2, złamania wybuchowego L2 i L4, złamania kompresyjnego trzonu kręgu (...), złamania wyrostka (...) przechodzące na wyrostki stawowe (...), złamania żeber po prawej stronie VI oraz VII, VIII, IX po lewej, złamania wyrostków poprzecznych L3-L5 po prawej stronie, złamania kości krzyżowej z uszkodzeniem prawego stawu krzyżowo-biodrowego, złamania obu gałęzi łonowych po lewej stronie i złamania kłykcia bocznego lewej kości piszczelowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu,

t.j. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

1. P. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 177 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec P. M. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 2 000 (dwóch tysięcy) złotych na rzecz I. K.,
3. na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeka wobec P. M. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku,
4. na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązuje P. M. do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu; do chwili wykonania obowiązku okres, na który orzeczono zakaz, nie biegnie.

Sygn. akt II K 150/15

UZASADNIENIE

Dnia 20 września 2014 r. około godziny 11.00 P. M. jechał samochodem m-ki I. o nr rej. (...) drogą krajową nr (...) od strony K. w kierunku B.. W miejscowości W., na 414,1 km, na łuku drogi w prawo zjechał na przeciwległy pas ruchu uderzając czołowo w prawidłowo jadącą z przeciwnego kierunku kierującą rowerem I. K..

W wyniku powyższego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci: złamania żuchwy po stronie prawej, złamania trzonu mostka, złamania trzonu C2, złamania wybuchowego L2 i L4, złamania kompresyjnego trzonu kręgu (...), złamania wyrostka (...) przechodzące na wyrostki stawowe (...), złamania żeber po prawej stronie VI oraz VII, VIII, IX po lewej, złamania wyrostków poprzecznych L3-L5 po prawej stronie, złamania kości krzyżowej z uszkodzeniem prawego stawu krzyżowo-biodrowego, złamania obu gałęzi łonowych po lewej stronie i złamania kłykcia bocznego lewej kości piszczelowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej dni siedmiu.

P. M. i I. K. byli trzeźwi.

Panowały wówczas dobre warunki drogowe - było widno, asfaltowa nawierzchnia drogi była sucha, a temperatura dodatnia, nie występowały ograniczenia widoczności.

Za miejscem powstania wypadku, z lewej strony jadącego samochodem, dobiegała droga o nieutwardzonej nawierzchni, prowadząca do posesji państwa Z..

Towarzystwo (...) wypłaciło I. K. zadośćuczynienie w wysokości 20 250 zł, natomiast towarzystwo (...) wypłaciło jej zadośćuczynienie w wysokości 30 000 zł.

dowód: notatka urzędowa k. 1,

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2,

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 4-8,

protokół oględzin pojazdu k. 9-10,

protokół oględzin pojazdu k. 7-8,

szkic miejsca wypadku drogowego k. 11,

dokumentacja fotograficzna k. 12,

kserokopii protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 30-31,

zeznania świadka H. K. k. 34, 120-120v,

zeznania świadka R. K. k. 36, 121v-122,

zeznania świadka S. L. k. 40,

kserokopia dokumentacji medycznej k. 43-48, 158-164,

opinia biegłego k. 49,

zeznania świadka I. K. k. 53v, 119-119v,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. M. k. 88v-89, 118v-119, 121v,

dokumentacja fotograficzna k. 110-113,

zeznania świadka R. C. k. 121-121v,

zeznania świadka T. Z. k. 122v,

opinia biegłego k. 132-148,

dokumentacja przekazana przez ubezpieczycieli k. 155-169, 201-202, 206,207,

P. M. był uprzednio karany sędownie. Jest on kawalerem, a na jego utrzymaniu nie pozostają żadne osoby. Oskarżony ma wykształcenie gimnazjalne, z zawodu jest elektrykiem, pracował jako pomocnik w warsztacie z dochodem około 1050 zł miesięcznie, nie posiada on majątku większej wartości.

dowód: karta karna k. 57-58, 217-218,

dane osobowe oskarżonego P. M. k. 62-62v, 88,

P. M. został oskarżony o popełnienie czynu z art. 177 § 1 k.k.

P. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego odmówił składania wyjaśnień. Składając wyjaśnienia przed Sądem oskarżony twierdził, że do potrącenia rowerzystki doszło, kiedy poruszał się swoim prawym pasem, zaś na przeciwny pas ruchu zjechał odruchowo, po tym jak poczuł uderzenie i na samochód rozsypały się zakupy. Podał, że poruszał się z niewielką prędkością, około 20 – 30 km/h, ponieważ chwilę wcześniej ruszył z zatoczki. Sugerował, że pokrzywdzona nagle wjechała na jego pas ruchu z bocznej drogi dojazdowej usytuowanej po lewej stronie drogi.

Sąd zważył, co następuje:

Jako niewiarygodne Sąd potraktował wyjaśnienia M. P., w których twierdzi, że potrącił rowerzystkę, gdy poruszał się prawym pasem ruchu, a na lewy pas zjechał później. W pozostałym zakresie wyjaśnienia P. M. uznane zostały za wiarygodne, gdyż nie były one kwestionowane przez żadną ze stron. Ponadto świadek R. K. potwierdził, że oskarżony reanimował I. K..

Jako w pełni wiarygodne potraktowano zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków. W trakcie zdarzenia nie było innych uczestników ruchu drogowego, a pokrzywdzona nie pamięta przebiegu zajścia. I. K. podała, że od około 10 lat mieszka w W. i zna niewielu mieszkańców tej wsi. Stwierdziła, że kojarzy z widzenia oraz z imienia kobietę zamieszkujejącą w zabudowaniach, do których prowadzi droga dojazdowa, jednak nie utrzymuje z nią żadnych relacji. Wskazała ona również, że regularnie 2, 3 razy w tygodniu jeździ na rowerze po zakupy do B.. Zeznania pokrzywdzonej potwierdził jej mąż H. K., który zeznał, że państwo Z. nie są znajomymi I. K.. T. Z., do której domu dojeżdża się drogą, przy której doszło do wypadku, stwierdziła, że pokrzywdzoną zna jedynie z widzenia i nigdy, w tym w dniu 20.09.2014 r., I. K. nie była na jej posesji. Świadek R. K., mieszkający w pobliżu państwa Z., także zeznał, że nic mu nie wiadomo, aby pokrzywdzoną i jego sąsiadów łączyły relacje towarzyskie, i aby I. K. odwiedzała te osoby. Również informacje dotyczące częstotliwości poruszania się na rowerze, doświadczenia i bezpieczeństwa jazdy pokrzywdzonej potwierdzone zostały przez wyżej wskazanych świadków. Zeznania wszystkich powołanych osób są dokładne i konsekwentne, a nadto wzajemnie ze sobą korespondują, przecząc sugerowanej przez oskarżonego wersji wydarzeń, to jest temu, że I. K. wjechała na jego pas ruchu, wyjeżdżając z bocznej drogi usytuowanej po lewej stronie. Sąd nie znalazł żadnych podstaw by kwestionować wiarygodność wskazanych świadków, tym bardziej, że z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego wynika, że do wypadku drogowego doszło na pasie ruchu do jazdy w kierunku K..

Sąd uznał opinię pisemną biegłego M. K. za pełnowartościowy dowód. Opinia sporządzona została zgodnie z zasadami prawidłowego formułowania opinii, brak było w niej niespójności i nieścisłości. Nadto biegły w opinii udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, wobec czego jest ona dla Sądu przekonującym dowodem w sprawie. Jednocześnie nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Biegły zawarł w opinii wszechstronną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim usytuowania pokrzywdzonej po potrąceniu i położenia przewożonych przez nią zakupów, które rozsypały

się na jezdni i poboczu, powypadkowego ustawienia pojazdów oraz ich uszkodzeń, a także obrażeń doznanych przez I. K.. Biegły zwrócił uwagę, że w miejscu zdarzenia nie stwierdzono, aby przed miejscem powstawiania wypadku występowały na drodze ślady zarzucania lub ślady hamowania pochodzące od samochodu I. (k. 3 opinii). W wyczerpujący sposób opinia wyjaśnia, że nie jest możliwe, aby pokrzywdzona wjechała rowerem na pas ruchu oskarżonego z drogi dojazdowej, a do wypadku doszło na lewej połowie drogi kierującego samochodem marki I., w pobliżu lewej krawędzi, zaś samochód najechał na lewy bok I. K.. Powyższe biegły wywiódł przede wszystkim z powypadkowej pozycji kierującej rowerem. W ustaleniach dotyczących prędkości pojazdu I., biegły nie zakwestionował twierdzeń oskarżonego, wskazując, iż rozrzut zakupów przewożonych rowerem świadczy o tym, że prędkość zderzenia wynosiła około 30 km/h.

Treść i wnioski opinii biegłego oraz zeznania świadków, przekonują o tym, że przyczyną wypadku drogowego było zjechanie przez P. M. na lewy pas ruchu i uderzenie pojazdem w prawidłowo poruszającą się rowerem pokrzywdzoną.

Jako w pełni prawdziwe należy potraktować zeznania R. C.. Świadek ten jest funkcjonariuszem policji i przeprowadzał czynności na miejscu zdarzenia wypadku drogowego, które dość szczegółowo przytoczył.

Sąd uznał pozostałe dowody z dokumentów i dokumentacji fotograficznej za wiarygodne. Sporządzone zostały przez osoby do tego uprawnione, w sposób fachowy, nie były kwestionowane przez strony, co pozwoliło na uznanie ich pełnej wartości dowodowej.

Sąd uznał, iż oskarżony P. M. w dniu 20 września 2014 r. na 414,1 km drogi krajowej nr (...) w miejscowości W., powiatu (...), woj. (...) prowadząc samochód m-ki I. o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że z nieustalonej przyczyny zjechał na przeciwny pas ruchu uderzając czołowo w prawidłowo jadącą z przeciwnego kierunku kierującą rowerem I. K., w wyniku czego wymieniona doznała obrażeń ciała w postaci złamania żuchwy po stronie prawej, złamania trzonu mostka, złamania trzonu C2, złamania wybuchowego L2 i L4, złamania kompresyjnego trzonu kręgu (...), złamania wyrostka (...) przechodzące na wyrostki stawowe (...), złamania żeber po prawej stronie VI oraz VII, VIII, IX po lewej, złamania wyrostków poprzecznych L3-L5 po prawej stronie, złamania kości krzyżowej z uszkodzeniem prawego stawu krzyżowo-biodrowego, złamania obu gałęzi łonowych po lewej stronie i złamania kłykcia bocznego lewej kości piszczelowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu, czym wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa opisanego w art. 177 § 1 k.k.

W czasie zdarzenia oskarżony nie znajdował się w sytuacji lub stanie, który wyłączałby swobodę jego działania lub podejmowania decyzji. Oskarżony miał pełną świadomość tego co czyni oraz konsekwencji swojego postępowania. Po stronie oskarżonego nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające, czy też ograniczające jego winę, czy też wyłączające bezprawność czynu.

Zachowanie oskarżonego stanowiło istotne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, bowiem pokonując niewielki łuk w prawo zjechał całkowicie na lewy pas ruchu. Jednocześnie pomimo, iż P. M. poruszał się z prędkością mniejszą niż dopuszczalna, nie hamował, ani nie odbił kierownicą w prawo, to jest nie wykonał żadnych manewrów, które pozwoliłyby na uniknięcie wypadku lub choćby pozwoliły na zmniejszenie negatywnych następstw dla potraconej rowerzystki.

Szkodliwość społeczna zarzucanego oskarżonemu przestępstwa jest większa niż znikoma, co wynika z okoliczności, jakie, zgodnie z art. 115 § 2 k.k., należy brać pod uwagę przy jej ocenie. W tym wypadku wiodące znaczenie ma rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Oskarżony bez jakiegokolwiek uzasadnienia, gdy sytuacja na drodze w ogóle tego nie wymagała, zjechał na lewy pas ruchu. Pokrzywdzona w wyniku zaistniałego zdarzenia drogowego doznała licznych złamań kości, przechodziła wielomiesięczną rehabilitację i dopiero po ponad pół wróciła do sprawności – zaczęła chodzić. I. K. do tej pory odczuwa negatywne konsekwencje doznanych obrażeń – cierpi z powodu silnego bólu kręgosłupa, miednicy, nóg oraz głowy, ma zaniki pamięci.

Przy wymiarze kary, za okoliczność obciążającą, dodatkowo potraktowano uprzednią karalność oskarżonego.

Na korzyść P. M. przemawiało natomiast to, że przeprowadził on prawidłową i skuteczną akcję reanimacyjną – usztywnił ciało pokrzywdzonej układając swoje ubrania oraz wykonał masaż serca.

Na podstawie wszystkich ujawnionych w toku postępowania okoliczności, Sąd skazał oskarżonego na podstawie art. 177 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wobec zagrożenia wynoszącego od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, kary tej nie sposób uznać za nazbyt dolegliwą. Jest ona proporcjonalna i adekwatna do stopnia winy oraz rodzaju i stopnia naruszonych przez sprawcę obowiązków oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Nadto okolicznością uzasadniającą taki wymiar kary, był dla Sądu fakt, iż oskarżony był karany w przeszłości. W przyjętym wymiarze kary odbicie znajduje także konieczność zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz dążenie do uświadomienia sprawcy konsekwencji popełniania przestępstw.

W niniejszej sprawie zastosowanie miały – stosownie do treści art. 4 § 1 k.k. przepisy Kodeksu karnego obowiązujące do dnia 30.06.2015 r., albowiem są one względniejsze dla sprawcy. Zarówno wcześniejsze przepisy, jak i obecnie obowiązujące określają w taki sam sposób zagrożenie karą za czyn z art. 177 § 1 k.k. Przepisy obowiązujące przed nowelizacją pozwalały na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności wobec osoby skazanej uprzednio na karę pozbawienia wolności aktualnie treść art. 69 § 1 k.k. wyłącza taką możliwość. Sądy dwukrotnie orzekały wobec P. M. kary pozbawienia wolności, przed popełnieniem czynu z art. 177 § 1 k.k. Żaden z obecnie obowiązujących przepisów kodeksu karnego nie jest korzystniejszy dla oskarżonego.

Sąd u oskarżonego P. M. nie dopatrył się jednak pozytywnej prognozy kryminologicznej, która pozwalałaby na warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu realizacja celu kary, w zakresie osiągnięcia zadań zapobiegawczych i wychowawczych wobec tego sprawcy, w żadnym razie może nastąpić przy zastosowaniu, w jego wypadku dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Sąd wziął pod uwagę, że P. M. pomimo młodego wieku był dotychczas sześciokrotnie karany sędownie, odbywał już karę pozbawienia wolności – w tym w sprawie, w której zarządzono wykonanie warunkowo zawieszony kary, a przedostatni wyrok skazujący zapadł wobec niego zaledwie pół roku przed popełnieniem przedmiotowego przestępstwa, zaś ostatni, którym orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania – miesiąc po popełnieniu występku z art. 177 § 1 k.k. Jak wynika z danych o karalności P. M. jest osobą, która dopuszczała się popełniania przestępstw również w okresie próby. Z tych względów uznano, że oskarżony nie pozwala prognozować, że w przyszłości nie popełni więcej przestępstw. Dla osiągnięcia celów postępowania i celów kary, w ocenie Sądu konieczne jest wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności, gdyż samo zagrożenie jej wykonania nie będzie wystarczające, by sprawca w pełni uświadomił sobie naganność swojego zachowania i przestrzegał porządku prawnego.

Sąd pozbawił P. M., na okres roku, prawa do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Treść art. 42 § 1 k.k. pozwala, aby wobec sprawcy, który popełnił przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, zwłaszcza jeżeli z okoliczności popełnienia tego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji - orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju. Zgodnie z art. 43 § 1 k.k. zakaz ten może wynosić od roku do 10 lat. Sąd kierował się przy wymierzaniu okresu zakazu prowadzenia pojazdów, stopniem zlekceważenia przez sprawcę zasad ruchu drogowego oraz skutków zaistniałego wypadku drogowego. W niniejszej sprawie wzięto pod uwagę okoliczności wpływające na stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, które z przytoczonych wyżej względów świadczyły o tym, że P. M. zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Określony przez Sąd okres 1 roku zakazu prowadzenia pojazdów, przy objęciu nim wszelkiego rodzaju pojazdów mechanicznych, gwarantuje odpowiednią dotkliwość środka karnego, który dodatkowo winien uświadomić oskarżonemu konieczność przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Orzeczony zakaz będzie, obok kary pozbawienia wolności, środkiem bezpośrednio oddziaływującym na oskarżonego.

Stosownie do treści art. 43 § 3 k.k. nałożono na P. M. obowiązek zwrotu do właściwego miejscowo Starostwa Powiatowego, dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych, zawarto, też pouczenie, że do chwili wykonania obowiązku, okres na który orzeczono zakaz, nie biegnie.

Pomimo, iż pokrzywdzona i jej pełnomocnik cofnęli wniosek o orzeczenie wobec oskarżonego zadośćuczynienia na rzecz I. K., Sąd uznał za zasadne orzeczenie z urzędu na podstawie art. 46 § 1 k.k. wobec P. M. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 2 000 złotych na rzecz I. K.. Wprawdzie towarzystwo (...) wypłaciło I. K. odszkodowanie w wysokości 20 250 zł, natomiast towarzystwo (...) wypłaciło jej zadośćuczynienie w wysokości 30 000 zł, uwzględniając rozległość doznanych przez pokrzywdzoną obrażeń, jej długotrwałą rehabilitację i niepełnosprawność ruchową oraz intensywnie odczuwane przez nią do tej pory negatywne skutki wypadku, zasadnym było dodatkowe przyznanie I. K. kwoty 2 000 zł tytułem zadośćuczynienia od oskarżonego. Mając na względzie ujemne następstwa, tak fizyczne, jak i natury psychicznej – zaniki pamięci, dopiero w przypadku otrzymania dodatkowo wskazanej kwoty nastąpi pełne zrekompensowanie dolegliwości doznanych i nadal odczuwanych przez I. K.. Jednocześnie kwota zadośćuczynienia nie jest na tyle wysoka, by oskarżony, który jest osobą młodą i zdolną do pracy nie mógł jej uiścić. Dokonanie wypłaty zadośćuczynienia winno również dodatkowo przynieść korzystny efekt w zakresie prewencji indywidualnej wobec P. M..